

Sygn. akt II AKa 137/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Maria Wiatr
Sędziowie:	SA Jacek Błaszczyk (spr.) SA Krzysztof Eichstaedt
Protokolant:	st.sekr.sądowy Łukasz Szymczyk

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r.

sprawy

S. W.

oskarżonego z art. 156 §3 kk; art. 157 §1 kk i art. 207 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV K 102/13

na podstawie art. 437 §1 kpk i art. 624 §1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. – Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu przed sądem II instancji;
3. zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II AKa 137/14

UZASADNIENIE

S. W. został oskarżony o to, że:

I. w dniu z 22 na 23 czerwca 2012 r. w miejscowości M. gm. D., uderzając P. J. pięściami i kopiąc go po całym ciele, a także uderzając jego ciałem o twarde podłoże spowodował u niego stłuczenia głowy

z następowym olbrzymim krwiakiem podtwardówkowym, wielomiejscowym stłuczeniem mózgu, krwawieniem podpajęczynówkowym, wielomiejscowym stłuczeniem twarzy z pęknięciem sklepienia lewego oczodołu oraz sińców i otarć naskórka na twarzy, tułowiu, otarć naskórka na prawym śródreżcu i goleniach, z czego stłuczenie głowy z następowym, wielomiejscowym stłuczeniem mózgu, olbrzymim krwiakiem podtwardówkowym, krwawieniem podpajęczynówkowym, obrzękiem mózgu z cechami wklínowania z następowym bardzo ciężkim stanem ogólnym należy traktować jako chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 k.k., w następstwie której P. J. zmarł w dniu 25 czerwca 2012 r., tj. o czyn z art. 156 § 3 k.k.;

II. w dniu 22 czerwca 2012 r. w miejscowości M. gm. D., uderzył P. S. w głowę powodując u niego uszkodzenie błony bębenkowej ucha prawego oraz podbiegnięcie krwawe pod spojówką gaikową oka lewego, które stanowią uszkodzenia ciała inne niż określone w art. 156 k.k., a uszkodzenie błony bębenkowej ucha prawego spowodowało naruszenie czynności tego ucha na okres czasu trwający dłużej niż siedem dni tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.;

III. w okresie od sierpnia 2004 r. do dnia 20 kwietnia 2012 r. w D. gm. D., znęcał się fizycznie i psychicznie nad synem B. W., lat 14, w ten sposób, że uderzał pokrzywdzonego po całym ciele rękoma, ubliżał mu i poniżał używając słów powszechnie uznanych za obelżywe oraz w okresie od stycznia 2007 r. do 20 kwietnia 2012 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną M. W. w ten sposób, że uderzał ją rękoma po całym ciele, popychał oraz policzkował, a nadto wyzywał, ośmieszał, krytykował i kontrolował używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2014 r. Sad Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. akt. IV K 102/13:

1. oskarżonego S. W. uznał za winnego zarzucanego mu w pkt I czynu i za to na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności,
2. oskarżonego uznał za winnego zarzucanego mu w pkt II czynu i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,
3. oskarżonego uznał w miejsce zarzucanego mu w pkt III czynu za winnego tego, że w czasie od 2011 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r. w D. gm. D., znęcał się psychicznie i fizycznie nad synem B. W. w ten sposób, że ubliżał, ośmieszał oraz bił pokrzywdzonego, w tym m.in. w dniu 15 kwietnia 2012 r. kilka razy uderzył B. W. pięścią w głowę, a kiedy pokrzywdzony upadł na podłogę kilka razy kopnął pokrzywdzonego, w wyniku czego pokrzywdzony chwilowo stracił przytomność, czym wypełnił dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,
4. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych powyżej kar pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 lat pozbawienia wolności,
5. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 6 sierpnia 2012 r.

Ponadto orzeczono o opłacie na rzecz obrońcy z urzędu i zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniosł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu, odnośnie punktów 1 oraz 4, zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na nietrafnym uznaniu oskarżonego w sposób nie budzący wątpliwości za winnego popełnienia czynu przypisanego mu w pkt. 1 wyroku podczas, gdy dogłębna analiza materiału dowodowego wskazuje, że nie ma pewności, iż oskarżony dokonał tego czynu, co nie pozwala na tak jednoznaczne i pozbawione wątpliwości stwierdzenie sądu I instancji w zakresie zamiaru, sprawstwa i winy oskarżonego,

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

a - art. 2 § 2 § k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez brak wnikliwego rozważenia wszystkich okoliczności wynikających z zebranego materiału dowodowego;

b - art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie wyrażonej w nim zasady, iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego;

c - art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie działania oskarżonego na podstawie przypuszczeń, a nie ustalonych faktów.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. skarżący wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu przypisanego mu w pkt 1 tego wyroku, a także o orzeczenie kary łącznej za czyny przypisane w pkt 2 i 3 wyroku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W piśmie skierowanym do sądu II instancji zatytułowanym „Apelacja” oskarżony zakwestionował swoje sprawstwo w zakresie przypisanego mu czynu przestępczego z art. 156 § 3 k.k. (pkt. 1 wyroku) i wniósł jak jego obrońca w żądaniu wywiedzionego środka odwoławczego (k. 667 – 668).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie jest zasadna.

Sąd a quo przeprowadził wyczerpujące i prawidłowe postępowanie dowodowe oraz wyciągnął z niego właściwe wnioski. Wbrew twierdzeniom obrony nie doszło do błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę przypisania oskarżonemu dokonania przestępstwa wskazanego w punkcie 1 wyroku. Organ procesowy z maksymalną precyzją, mając na uwadze treść zebranych dowodów, odtworzył przebieg zajścia w nocy z dnia 22 na 23 czerwca 2012 r. w m. M. w posesji nr (...). W tym zakresie wnikliwie, jak i rzetelnie przesłuchano świadków, w tym przede wszystkim uczestników spotkania, tj. świadków P. S. i T. M.. Dokonana ocena wszystkich deponowanych przez osobowe źródła dowodowe w sprawie jest krytyczna i w pełni przekonująca. Ustalono powody powstałego zatargu jaki miał niewątpliwie miejsce pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym P. J. i zasadnie odrzucono wersje o innych przyczynach powstania obrażeń u pokrzywdzonego, w tym głównie głowy, niż wyniki z bicia pięściami, kopania i rzucenia korpusem ciała o twarde podłoże przez S. W.. W tej materii nie doszło do żadnych wadliwych – błędnych ustaleń, a sąd I instancji, dążąc do ustalenia prawdy przesłuchał w sposób dokładny biegłych i swoje analizy procesowe przedstawił trafnie w dokumencie sprawozdawczym. Istotnie, należało zasadniczo wykluczyć wersję o rzekomym przypadkowym doznaniu obrażeń ciała przez pokrzywdzonego, który miał się dwukrotnie sam przewrócić na twarde podłoże, a co miało być wynikiem jego stanu nietrzeźwości. Sąd poddał skrupulatnej ocenie zmienne w treści wyjaśnienia oskarżonego i wyprowadził w tej mierze wnioski podlegające pełnej akceptacji w toku kontroli instancyjnej (uzasadnienie SO – s. 9 - 13). Powiązano treść tych wyjaśnień z zeznaniami zwłaszcza świadków P. S. oraz T. M. i wnioski końcowe w pełni przekonują oraz pozostają pod ochroną m. in. przepisu art. 7 k.p.k. W szczególności podkreślono, że P. S. w ogóle nie potwierdził faktu potykania się P. J. i samoistnego przewracania się ciałem na posadzkę werandy. Z kolei relacje T. M. dały podstawy do wykluczenia tego, aby już przed rozpoczęciem „biesiady” którykolwiek z jej uczestników miał widoczne obrażenia na ciele, w tym w obrębie głowy. Odniesiono się do wszystkich zeznań tego świadka, a sąd przekonująco wskazał, które fragmenty relacji świadka uznał za wiarygodne i dlaczego. Poddano też wnikliwej i trafnej ocenie procesowej przeprowadzony dowód z opinii biegłego psychologa. Sąd przy tym swoje rozważania przeprowadził z uwzględnieniem tego, że odtwarzał przebieg zdarzenia w trakcie którego jego uczestnicy - w tym oskarżony, jak i sam pokrzywdzony znajdowali się w stanie nietrzeźwości i to relatywnie o dużym nasileniu. Nie mogło to jednak skutkować uznaniem podniesionych zarzutów wskazanych w apelacji za zasadne. Stan odurzenia alkoholem został m. in. uwzględniony w pisemnej opinii biegłych psychiatrów dotyczącej oskarżonego (opinia sądowo – psychiatryczna - pkt 3 wniosków - k. 344).

Pisemne uzasadnienie wyroku spełnia wszelkie wymogi stawiane w ustawie, jest rzeczowe, czytelne i wyprowadzone wnioski, po przedstawionej gruntownej analizie poszczególnych dowodów, nie mogą być skutecznie podważone. Sąd Okręgowy relacje uczestników towarzyskiego spotkania poddał analizie uwzględniając relacje procesowe także innych osób, które bezpośrednio nie uczestniczyły we wspólnym spożywaniu alkoholu, tj. m. in. P. M., M. M. i brata pokrzywdzonego – W. J.. Wyprowadzone oceny w całości przekonują sąd II instancji i dowodzą prawidłowego sposobu procedowania (uzasadnienie – s. 16 – 17). Dotyczy to również części pisemnych motywów poświęconej analizie dowodów w postaci opinii biegłych złożonych w toku całego procesu (uzasadnienie – s. 18). Nie można skutecznie podważyć ustalenia, że sposób oddziaływania oskarżonego na ciało pokrzywdzonego doprowadził głównie do obrażeń głowy, które finalnie doprowadziły do zgonu P. J. w dniu 25 czerwca 2012 r. W tym zaś aspekcie istnienie związku przyczynowo – skutkowego nie może budzić wątpliwości.

W żadnym razie nie potwierdziły się zarzuty o naruszeniu przepisów prawa wskazanych w apelacji, w tym norm o charakterze gwarancyjnym. Brak jest bowiem faktycznych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisów: art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., czy też art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k. Treść, obszerność i usystematyzowanie pisemnego uzasadnienia wyroku jawnie przeczy tezie skarżącego o rzekomym naruszeniu procesowych wymogów sporządzania tego kluczowego dokumentu w procesie karnym. W rozbudowanym stanie faktycznym na każde relewantne ustalenie powołano dowód, a w części poświęconej analizie materiału dowodowego dokonywano niejednokrotnie uszczegółowienia ocen - w kontekście treści innych dowodów, w tym zwłaszcza opinii biegłych. To, że ostatecznie ustalenia faktyczne w zasadniczym zakresie nie są korzystne dla oskarżonego nie oznacza, że zostały one dokonane z naruszeniem norm procesowych, które zostały powołane w środku odwoławczym. Nie można dostrzec podstaw do uznania, że organ procesowy powziął uzasadnione wątpliwości, bądź winien je dostrzec, w kierunku przedstawionym przez apelującego i tym samym, aby doszło do naruszenia zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.). Jak już niejednokrotnie wskazywano, zarówno w opracowaniach doktryny, jak i orzeczeniach Sądu Najwyższego, dyrektywa wyrażona w powołanym przepisie jest kierowana do sądu orzekającego, a o jej złamaniu można mówić dopiero wtedy, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego, czyli gdy sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 października 2002r., V KKN 238/01, OSNPP 3/2003, poz.15 i z dnia 9 maja 2002r., V KK 21/02, OSNPP 11/2002, poz.13). Innymi słowy, to sąd orzekający ma mieć wątpliwości, które winien rozstrzygnąć zgodnie z dyrektywą art. 5 § 2 k.p.k., a nie strona postępowania, tak jak w niniejszej sprawie obrońca oskarżonego.

Nie można podzielić zapatrywań autora apelacji i w tym zakresie, że miało dojść do procedowania i wyrokowania w oparciu o „przypuszczenia, a nie ustalone fakty”. Lektura pisemnych motywów podważonego rozstrzygnięcia niezbitcie dowodzi o słuszności wyprowadzonych wniosków końcowych - w tym w aspekcie nie tylko warstwy faktograficznej, ale i oceny prawnej przypisanego oskarżonemu, a kwestionowanego zachowania, jak i konsekwencji prawno – materialnych w aspekcie wymiaru kary. Dotyczy to zresztą nie tylko jednostkowych przypisanych oskarżonemu czynów, ale i wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności, której wysokość została orzeczona z uwzględnieniem tzw. zasady mieszanej.

Nie może budzić wątpliwości prawidłowość dokonanej subsumcji czynu popełnionego przez oskarżonego na szkodę P. J., w tym w warstwie dotyczącej złożonej strony podmiotowej występku z art. 156 § 3 k.k. Lektura uzasadnienia sądu a quo (s. 29 – 31) dowodzi, że i w tej części procedowano wnikliwie wskazując na poparcie wyprowadzonych ocen prawnych relewantne i dokonane wcześniej ustalenia faktyczne, mające swoje merytoryczne odniesienie w przeprowadzonych dowodach.

Wszystkie powyżej wskazane uwagi mają pełne odniesienie od stanowiska oskarżonego przedstawionego we wskazanym piśmie skierowanym do sądu ad quem. W żadnym razie nie można uznać, aby na etapie pierwszoinstancyjnego rozpoznania sprawy doszło do błędów, które wskazał oskarżony. Sąd wykluczył, co jeszcze raz trzeba zaznaczyć, aby pokrzywdzony sam doprowadził do powstania obrażeń swojej głowy, zmienność relacji w depozycjach świadków dostrzeżono i poddano gruntownej ocenie, zaś powody samego „ostrego” w przebiegu (i

ostatecznie w skutkach) zatargu pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonym ustalono oraz ostatecznie wykazano w jakim zakresie S. W. może i powinien ponieść odpowiedzialność karną.

Z tych też względów utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach obrony z urzędu przed sądem II instancji orzeczono na mocy obowiązujących stawek adwokackich - uznając, że kwota 738 złotych odpowiada wkładowi pracy adw. A. K. na tym etapie procesu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze kierując się tożsamymi okolicznościami jakie legły u podstaw takiej samej decyzji przed Sądem Okręgowym.